

Sygn. akt III AUa 1403/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran SSA Marek Borkiewicz
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **Z. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze z dnia 10 października 2012 r. sygn. akt IV U 879/12

oddala apelację

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27.06.2008r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał wnioskodawcy Z. S. prawo do emerytury od dnia 08.05.2008r. Do ustalenia podstawy wymiaru tego świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Były to lata : 1969, 1973, 1977- 1978 ,1982- 1988, 1992- 1996, .1998, 2000-2002. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 133,93%. Pomnożony przez kwotę bazową (2275,37) pozwolił ustalić podstawę wymiaru na 3047,40 zł. Wysokość świadczenia wyniosła 1999zł.

Od powyższej decyzji wnioskodawca odwołał się, żądając jej zmiany poprzez uwzględnienie przy obliczaniu podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzenia z lat 1974- 1976, jakie uzyskał pracując w Kombinacie (...) w Z.. Dowodem na okoliczność wysokości tego wynagrodzenia był zapis w świadectwie pracy z którego wynikało, że wynosiło ono miesięcznie 3700 zł.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 20.06.2011r w sprawie IVU637/09 oddalił odwołanie Z. S.. Sąd ten ustalił, że wnioskodawca urodzony (...) z wniosku zgłoszonego w organie rentowym w dniu 21.05.2008r. nabył

prawo do wcześniejszej emerytury począwszy od dnia 08.05.2008r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu tj. 1969r., 1973r., 1977r.-1978r., 1982r.-1988r., 1992r.-1996r., 1998r., 2000r.-2002r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 133,93%. Podstawę wymiaru w kwocie 3047,40zł ustalono przez pomnożenie powyższego wskaźnika przez kwotę bazową aktualną na datę złożenia wniosku, czyli 2275,37zł. W okresie od 20.02.1974r. do 30.08.1976r. wnioskodawca Z. S. był zatrudniony w Kombinacie (...) w Z. na stanowisku starszego kalkulatora. Był pracownikiem projektowym, zajmował się kosztorysami. Otrzymywał wynagrodzenie miesięczne przy czym ostatnie, które wskazano w świadectwie pracy, w wysokości 3700zł. W oparciu o tę kwotę odnotowaną w świadectwie pracy z dnia 11.05.1990r. biegła wyliczyła wynagrodzenie wnioskodawcy w okresie zatrudnienia w Kombinacie (...) w Z. tj. od 20.02.1974r. do 30.08.1976r. Według jej wyliczenia wynagrodzenie to w poszczególnych latach wynosiło:

- 1974r. 38.246,20zł
- 1975r. 44.400,00zł
- 1976r. 29.456,00zł

Ustaień tych Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o akta emerytalne wnioskodawcy, zeznania świadków J. K., J. G. i H. M. oraz opinię biegłego sądowego z dziedziny księgowości.

Powołując się na te ustalenia Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie IVU 637/09 uznał, wskazując na § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.), że wnioskodawca nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, jakie wynagrodzenie otrzymywał w całym okresie, którego dotyczy spór. Zdaniem tego Sądu pozwany zasadnie podniósł, że pomimo odnotowania w świadectwie pracy z dnia 05.11.1990r. wynagrodzenia miesięcznego wnioskodawcy w wysokości 3700zł, nie wykazano konkretnie i jednoznacznie, że właśnie w takiej kwocie otrzymywał on wynagrodzenie przez cały okres objęty sporem. Poczynione w sprawie ustalenia również nie pozwoliły na ustalenie wysokości osiąganego przez wnioskodawcę w spornym okresie wynagrodzenia. Na podstawie zeznań słuchanych w sprawie świadków J. K., J. G., H. M. i E. O. nie można bowiem ustalić w sposób jednoznaczny wysokości wynagrodzeń wnioskodawcy w latach 1974-1976r. Świadczenie nie potrafili podać ile wynosiło wynagrodzenie wnioskodawcy w spornym okresie i jedynie w sposób ogólnikowy wskazywali, że w komórce projektowania, gdzie pracował wnioskodawca, były wysokie wynagrodzenia oraz że w zakładzie nie było częstych podwyżek. Wnioskodawca na okoliczność pracy w Kombinacie (...) w Z. i wysokości osiąganego zarobków przedłożył jedynie świadectwo pracy z dnia 05.11.1990r. Legitymacja ubezpieczeniowa nie zawierała bowiem odpowiednich wpisów o wysokości uzyskiwanych zarobków w latach 1974-1976r. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał zatem stwierdzić, że wnioskodawca będąc wówczas zatrudnionym rzeczywiście przez cały okres zatrudnienia otrzymał wynagrodzenie takie jak odnotowano w świadectwie pracy z dnia 05.11.1990r. W tej sytuacji Sąd uznał za niemiarodajną opinię biegłego z dziedziny księgowości. Biegły bowiem swoje wyliczenia w przedmiocie wynagrodzenia wnioskodawcy w okresie zatrudnienia w Kombinacie (...) w Z. tj. od 20.02.1974r. do 30.08.1976r. sporządził jedynie w oparciu o wynagrodzenie miesięczne 3700zł wykazane w świadectwie pracy z dnia 11.05.1990r.

Dlatego też odwołanie Z. S. w sprawie IVU 637/09 zostało oddalone wyrokiem z dnia 20.06.2011r.

Od wyroku tego apelację złożył odwołujący. Jego zdaniem niesłusznie Sąd Okręgowy uznał, że zapis dotyczący wysokości wynagrodzenia w świadectwie pracy nie jest wystarczający do ustalenia wysokości wynagrodzenia za okres, którego dotyczy spór. W oparciu o ten zapis biegły- zdaniem odwołującego- ustalił w sposób prawidłowy wysokość jego wynagrodzenia. Skarżący podniósł ponadto, że jego zdaniem Sąd nie skorzystał z danych zawartych w jego aktach osobowych, które prawdopodobnie znajdują się w prokuraturze lub w sądzie, ewentualnie w archiwum państwowym.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie III AUa 901/11 wyrokiem z dnia 25.01.2012r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd II instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że materia dowodowy zebrany w sprawie nie dawa podstaw do ustalenia, że przez cały okres sporny, tj. w latach 1974r.-1976r. Z. S. uzyskała miesięczne wynagrodzenie w kwocie 3700 zł. Zarówno zapis w świadectwie pracy jak i ogólne zeznania świadków nie dawały po temu podstaw. Sąd Apelacyjny przyznał również racji Sądowi Okręgowemu co do tego, że to na odwołującym spoczywa ciężar udowodnienia wysokości osiaganego przez niego wynagrodzenia w latach 1974r.-1976r.

Zdaniem Sądu II instancji kluczowymi były dla wyjaśnienia spornej kwestii działania zmierzające do uzyskania akt osobowych odwołującego. Sąd I instancji nie był konsekwentny w próbie odnalezienia tych akt. Nie ustalił, czy akta te znajdują się w Archiwum Państwowym w Z.. Wskazał też, że dane co do miejsca składowania akt osobowych odwołującego może mieć (...) Urząd Marszałkowski. Dla odnalezienia akt może być też istotne ustalenie danych syndyka masy upadłości Zakładów (...) S.A. wchodzących w skład Kombinatu (...) w Z. i zwrócenie się do niego o podanie informacji odnośnie miejsca przechowywania akt osobowych odwołującego.

Według zaleceń Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy powinien zwrócić się do w/w podmiotów, o ile zajdzie taka potrzeba, o przedłożenie zachowanych przepisów ponadzakładowych, w oparciu o które można ustalić wynagrodzenie uzyskane przez odwołującego.

Wyrokiem z dnia 10 października 2012r., sygn. akt IV U 879/12, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie Z. S..

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy w Zielonej Górze miał na względzie wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd rozpoznający sprawę po raz pierwszy, w szczególności zeznania słuchanych w sprawie świadków, dokumentację w aktach emerytalnych odwołującego oraz opinię biegłego sądowego.

Wykonując wytyczne i zalecenia Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy ustalił, że akt osobowe pracowników zlikwidowanych Zakładów (...) S.A. wchodzących poprzednio w skład Kombinatu (...) w Z.- w tym akt osobowych odwołującego, nie ma w zasobie dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Z.. W archiwum tym nie ma też żadnej innej dokumentacji (w szczególności zakładowego układu zbiorowego pracy, ponadzakładowego układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzenia), w oparciu o które można byłoby ustalić wysokość wynagrodzenia odwołującego w latach 1974r.-1976r.

Dokumentacji Zakładów (...)S.A. nie przechowuje też Urząd Marszałkowski Województwa (...) w Z.. Po kontroli przeprowadzonej przez ten urząd odnośnie prawidłowości przechowywania dokumentacji po w/w zakładach w firmie (...) Sp. z o.o. w P. wszczęto postępowanie prokuratorskie oraz zakazano wykonywania przez firmę wskazaną wyżej działalności gospodarczej w zakresie przechowywania tej dokumentacji. Urząd Marszałkowski podjął również bezskuteczną próbę przekazania dokumentacji po zlikwidowanych Zakładach (...) S.A. przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych na odpłatne przechowanie do archiwum państwowego.

Postępowanie upadłościowe Zakładów (...) S.A. w P. zostało ukończone i spółka ta została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego. Syndykiem masy upadłości, jak to wynika z akt rejestrowych, był A. B.. Pod ostatnim znanym adresem zamieszkania nie odbiera on korespondencji.

Akta osobowe odwołującego nie są też ani nigdy nie były dołączone do akt postępowań prokuratorskich w sprawach Pa 73/07, UPa 2/08.

Z. S., poza dowodami wskazanymi i przeprowadzonymi przez Sąd po raz pierwszy rozpoznający sprawę, nie dysponuje żadnymi innymi dowodami, w oparciu, o które można byłoby ustalić wysokość jego wynagrodzenia w okresie, którego dotyczy spór.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia odwołania. Nie przyniosło żadnego rezultatu poszukiwanie przez Sąd w niniejszym postępowaniu akt osobowych odwołującego za sporny okres zgodnie z wytycznymi Sadu II instancji. Wobec tego w dalszym ciągu aktualna i trafna pozostaje ocena dowodów, w oparciu o które odwołujący żądał uwzględnienia jego odwołania, jakiej to oceny dokonały uprzednio sądy zarówno I jak i II instancji. Sąd orzekający w sprawie obecnie nie dysponował żadnymi nowymi dowodami ponad te, które oceniły Sądy obu instancji przed uchyleniem sprawy do ponownego rozpoznania. Nie było zatem w ocenie tego Sądu żadnych podstaw, aby dowody te obecnie oceniać inaczej niż poprzednio.

Wskazując na powyższe, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Powyższy wyrok w całości apelacją z dnia 10 listopada 2012r. zaskarżył Z. S.. Apelujący wskazał, że nie rozumie dlaczego nie można odnaleźć jego akt osobowych. Nadto wskazał, że wyrok jest dla niego krzywdzący.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że na etapie postępowania apelacyjnego, kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia, czy Sąd I instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów, wynikającą z art. 233 § 1 k.p.c. Całe bowiem postępowanie dowodowe opierało się na dowodach pośrednich, a wynik tego postępowania stał się podstawą wydanego w sprawie wyroku. Powyższe potwierdza również złożona apelacja.

Przechodząc do meritum, wskazać należy, że zarzuty apelacji sprowadzały się wyłącznie do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji w kontekście uzyskiwanych przez Z. S. wynagrodzeń w okresie od 20.02.1974r. do 30.08.1976r., które odwołujący otrzymywał za pracę wykonywaną w Kombinacie (...) w Z.. Sąd Apelacyjny, co prawda zgadza się z ubezpieczonym, że w postępowaniu dowodowym przed Sądem Ubezpieczeń Społecznych nie ma ograniczeń dowodowych jak w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym, podkreśla jednak, że dowody przedstawiane przez stronę, wywodząca z nich skutki prawne, muszą być konkretne, spójne, wiarygodne i nie dające się podważyć. Tak samo argumentowały Sady obu instancji w uzasadnieniach wydanych wyroków, co należy uznać za prawidłowe wobec zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W niniejszej sprawie, zebrany materiał dowodowy, nie dawał bowiem podstaw do uznania twierdzeń Z. S. za wystarczająco udowodnione, a zatem prawidłowo rozstrzygnął Sąd I instancji w kwestii spornej. Powyższego nie mogły zmienić zarzuty wywiedzionej apelacji, oparte wyłącznie na kwestionowaniu oceny Sądu I instancji, co do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który jako oparty na dowodach pośrednich i nie dających rękojmi wiarygodności, nie mógł stanowić podstawy pozytywnego rozstrzygnięcia dla odwołującego.

Sąd I instancji w postępowaniu o sygn. IV U 879/12 związany wytycznymi Sądu II instancji prowadził postępowanie ukierunkowane na odnalezienie akt osobowych odwołującego za sporny okres. Wobec jednak braku możliwości uzyskania niezbędnych akt, nie było możliwości jednoznacznego ustalenia podstawy wymiaru składek za lata 1974-1976. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie dopatrył się uchybień w wykonaniu przez Sąd I instancji wytycznych wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu o sygn. III AUa 901/11. Również odwołującemu nie udało się przedłożyć nowych dowodów na potwierdzenie podstawy wymiaru składek za lata 1974-1976, do czego był zobligowany na podstawie art. 6 k.c.

Odnosząc się do zarzutu apelacji, braku uwzględnienia, jako środka dowodowego, przez Sąd I instancji, opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości powołanego w sprawie o sygn. IV U 637/09, Sąd Apelacyjny stwierdza, że jest on całkowicie chybiony, a powyższe wyjaśniły już Sądy obu instancji w pisemnych uzasadnieniach wyroków wydanych przed zawiśnięciem sprawy pod sygn. IV U 879/12. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie twierdzenia te podziela bez potrzeby ponownego ich przytaczania. Kierując się powyższymi przesłankami Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji nie naruszył w tym zakresie prawa procesowego, tj. w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.

Słusznie zatem Sąd I instancji oddalił odwołanie Z. S. od zaskarżonej decyzji. Pozwany organ rentowy nie mógł uwzględnić przy ustalaniu wysokości świadczenia odwołującego żądanej przez niego wysokości podstawy wymiaru składek za okres 1974-1976, bowiem brak jest jednoznacznych dowodów na poparcie tych twierdzeń.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że apelacja jest bezzasadna, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. w sentencji niniejszego wyroku.

/SSA Marek Borkiewicz/ /SSA Hanna Hańczewska-Pawłowska/ /SSA Ewa Cyran/